

Frederick Amrine

Odkrywanie Geniuszu  
Rudolf Steiner w 150-lecie



© 2022 Frederick Amrine

All rights reserved.

No part of this publication may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopy, recording, or any information storage and retrieval

system without permission in writing from the publisher.

Willi Brandt (który został uhonorowany Pokojową Nagrodą Nobla i wiedział, o czym mówi) uważa, że Rudolf Steiner wniósł największy wkład w pokój na świecie w XX wieku. Wieloletni redaktor The Nation, Victor Navasky, opisał go w swoim pamiętniku z 2005 roku jako "o lata świetlne do przodu", a inni, tacy jak Joseph Beuys, znaleźli w głębokim wglądzie Steinera w ludzką naturę możliwość gruntownej odnowy kultury. Owen Barfield twierdzi, że Steiner jest być może kluczowym myślicielem współczesnych czasów i porzuca swoją zwykłą brytyjską powściągliwość, by stwierdzić: "W porównaniu nie tylko ze współczesnymi mu ludźmi, ale z ogólną historią zachodniego umysłu, jego pozycja jest niemal zbyt wygórowana, by ją udźwignąć". Ci z nas, którzy mieli szczęście odkryć Rudolfa Steinera, rozumieją, że nasze pozornie hiperboliczne oceny wywołają sceptycyzm. Jeśli Rudolf Steiner był rzeczywiście tak wielkim geniuszem, jak to możliwe, że prawie sto lat po swojej śmierci pozostaje powszechnie nieznanym?

To wydarzyło się już wcześniej. Arystoteles został stracony dla Zachodu na całe tysiąclecie. Kościół katolicki umieścił Tomasza z Akwinu na indeksie pism zakazanych na pół wieku po jego śmierci. Na początku XIX wieku wielkość J.S. Bacha musiała zostać ponownie odkryta i potwierdzona przez Mendelssohna. Van Gogh sprzedał za życia jeden obraz. Z perspektywy czasu nie możemy w to uwierzyć i zastanawiamy się, jak mogło dojść do takiego zaniedbania. A jednak tak się stało. I podobnie, przyszłe pokolenia będą mogły w to uwierzyć i będą się nam dziwić.

## WYZWANIA

Istnieje wiele powodów tego zaniedbania, żaden z nich nie jest dobry. Steiner słabo wpisuje się do konwencjonalnych kategorii szacunku: "wychowawca"; "artysta"; "filozof"; "intelektualista publiczny"; "teolog"; "historyk"; "krytyk kultury"; "nauczyciel duchowy". Steiner posiadał te wszystkie umiejętności, jednak żadna z tych etykiet nie zaczyna oddawać zakresu i ducha jego pracy. Z drugiej strony, Steiner na pierwszy rzut oka postrzegany jest jako postać, którą można szybko odrzucić za pomocą pejoratywnego określenia, takiego jak "guru", "okultysta" czy "mystyk". Jednak Steiner nie był w żadnym wypadku "guru": odrzucił całkowicie pojęcie autorytetu, definiując antropozofię (jak zaczął nazywać swoją filozofię) od samego początku jako filozofię wolności. Z szacunku i entuzjazmu niektórzy antropozofowie mogą okazywać cześć osobie Steinera, ale jest to całkowicie sprzeczne z jego życzeniem i jego własnym stylem. W żadnym z pism czy wykładów Steinera nie ma prawie śladu osobowości, a jego niedokończona autobiografia, która omawia głównie innych ludzi i idee, z którymi zetknął się na początku swojego życia, jest bezosobowa aż do nijakości. Steiner rzeczywiście potwierdził autentyczność świata duchowego poza normalną świadomością, ale jeśli to czyni go "okultystą" i "mystykiem", to tak jak Platon, Kepler, Emerson, Planck i Newton.

Antropozofia posiada swoje korzenie w idealizmie myślicieli takich jak Schiller, Hegel, Fichte, a zwłaszcza Goethe. Nie są to wcale niejasne nazwiska, ale nie są one dobrze znane w świecie anglojęzycznym, a duch niemieckiego idealizmu jest sprzeczny z w dużej mierze empirycznym, sceptycznym nastawieniem myśli anglo-amerykańskiej. Pod koniec XIX wieku, w zenicie materializmu, początkowe próby Steinera, by zaistnieć, najpierw w ramach filozofii akademickiej, a następnie w ruchu edukacji robotniczej, upadły na skutek tego samego rodzaju sceptycyzmu, który w tym czasie podbił również świat niemieckojęzyczny. Idee, które dziś stały się

powszechne, takie jak rzeczywistość nieświadomości czy aktywna rola postrzegającego w konstruowaniu doświadczenia, w młodości Steinera były herezjami. Nawet krąg awangardowych artystów, do którego dołączył, był tak bardzo związany z ich własnymi osobowościami i tak bardzo ulegał naturalizmowi, że okazał się niezdolny do podążania za próbami Steinera, aby rozwinąć rodzaj duchowej sztuki, która ostatecznie pojawiła się w ruchach ekspresjonistycznych, takich jak The Blue Rider dwie dekady później. Jedyną grupą otwartą na idee Steinera byli teozofowie, więc przyjmował ich zaproszenia na wykłady, a w końcu zgodził się pełnić funkcję sekretarza nowej niemieckiej sekcji Towarzystwa Teozoficznego. W 1903 roku Steiner zaczął otwarcie mówić i pisać o swoich badaniach duchowych. Jednak nawet ta faza teozoficzna trwała tylko kilka lat: w 1907 roku między Steinerem a zarządem towarzystwa powstały głębokie rozdziewki, a w 1912 roku Steiner z przerażeniem podał się do dymisji.

Niestety dla zachodnich czytelników, jednym z rezultatów tego epizodu jest to, że język podstawowej antropozofii (zanim Steiner przyjął tę nazwę) jest przesycony sanskryckimi terminami z teozofii, takimi jak "arupa", "pralaya" i "devachan". Dwie z czterech "podstawowych książek" Steinera, jak je nazwano, mają jawnie teozoficzne tytuły: Theosophy (choć dotyczą głównie psychologii), oraz Die Geheimwissenschaft im Umriß, obszerny odpowiednik Secret Doctrine Blavatsky'ego, długo publikowany w języku angielskim pod fatalnie błędnie przetłumaczonym tytułem Occult Science. W późniejszych pracach Steiner rozwinął nowe słownictwo: np. dewachany ustępują miejsca ontologicznym sferom "bytu", "objawienia", "żywego działania" i "skończonego dzieła". Takie trudności językowe są z pewnością jednym z powodów zaniedbania Steinera. Ale nie są one dobrym powodem.

## UPUBLICZNIENIE EZOTERYKI

Kolejny problem stanowi fakt, że antropozofia jest, w każdym sensie tego słowa, ezoteryczna. Posiada swoje własne słownictwo, które trzeba poznać, ale to dotyczy prawie wszystkiego, czego warto się nauczyć. Pomijając terminy teozoficzne, język antropozofii jest w rzeczywistości dość prosty i intuicyjny, i, na ogół, Steiner pisze i wyraża się w zrozumiały sposób. Prawdziwą przeszkodą są idee, które często są tak nowatorskie, że przyprawiają o zawrót głowy. To jest myślenie Steinera, który jest głęboko i prawdziwie ezoteryczny. Steiner był wizjonerem w najmocniejszym tego słowa znaczeniu: rozwinął wysoki stopień tego, co tradycyjnie nazywa się jasnowidzeniem. Steiner relacjonował jako fakty rzeczy, których większość z nas jeszcze nie doświadczyła (lub brakuje jej odwagi, by to zgłosić, lub doświadcza, ale nie rozumie). I zapewnia nas, że wszyscy jesteśmy w stanie doświadczyć tych rzeczy sami.

Jedną z centralnych nauk Steinera jest to, że kultura ludzka była do stosunkowo niedawna kształtowana przez jednostki - "geniuszy" i "wtajemniczonych" - którzy byli inspirowani przez ich udział w ściśle tajnej, ezoterycznej wiedzy, która nosi wiele nazw. W większości Steiner podąża za Grekami, nazywając tę długo skrywaną wiedzę *Tajemnicami*. Na pierwszych stronach pierwszej "podstawowej książki" Steinera, *Jak Osiągnąć Wiedzę o Wyższych Światach*, Steiner opisuje głęboką rewolucję, która nastąpiła pod koniec XIX wieku: nadszedł czas, aby dawne tajemnice były nauczane otwarcie i stały się wiedzą publiczną, co doprowadziło do przekształcenia całej kultury. To, co kiedyś było przedmiotem biernego i półświadomego odkrywania z zewnątrz, teraz powinno być aktywnie i świadomie poszukiwane wewnątrz. Mówiąc językiem romantyzmu (który zapowiadał to wydarzenie), lustro musi teraz stać się lampą. To właśnie miał na myśli Steiner, kiedy zastąpił słowo "antropozofia" [mądrość ludzka] słowem "teozofia" [mądrość boska], i to musiał mieć na myśli Owen Barfield,

kiedy zatytułował zbiór esejów antropozoficznych *Romantyzm Wkracza w Wiek*.

Wielki awangardowy artysta i antropozof Joseph Beuys był echem Steinera, kiedy przyjął jako jedno ze swoich wielu mott: "Spraw, by tajemnice były produktywne!".



## POZA OBFITOŚCIĄ

Kolejną trudnością jest olbrzymi zakres pracy Steinera. Jeśli ludzie, którzy piszą kilkanaście książek są "płodni", to Steiner był kimś znacznie bardziej płodnym. W okresie, kiedy przez wiele miesięcy intensywnie czytałem Steinera, mój syn gestem wskazał na zielony, 200-

stronicowy paperback z napisem *Gesamtwerk* na okładce, który często widział w mojej ręce, westchnął i poskarżył się: "Książka nie jest taka duża, tato. Ile czasu może zająć jej przeczytanie?". Roześmiałem się i pokazałem mu, że jest to *katalog* kompletnych dzieł Steinera w języku niemieckim, wciąż niekompletny na około 400 tomów, i że sprawdzałem tytuły w miarę, jak pracowałem nad nimi. Wydanie rozpoczyna się od 45 tomów książek, listów i opublikowanych esejów, następnie 39 publicznych wykładów, a potem kolejne 270 tomów prywatnych wykładów dla członków Towarzystwa Teozoficznego i Antropozoficznego, które były rejestrowane stenograficznie. Kilkadziesiąt tomów jego notatek, szkiców, obrazów itp. kończy kompletne wydanie zgodnie z planem. Wiele pozostaje nieprzetłumaczonych, a do dziś wiele rękopisów leży w archiwach nie zredagowanych i niepublikowanych. Nawet najbardziej zagorzały, żyjący przez całe życie student antropozofii, który potrafi czytać Steinera w oryginale, musi pogodzić się z tym, że umrze nie przeczytawszy całego jego dzieła.

Problem z pogodzeniem się ze Steinerem potęguje brak jednego, klasycznego tekstu, *Interpretacji Snów* czy *Krytyki Czystego Rozumu*, który uosabiałby jego myśl. Przemawiał do wielu różnych odbiorców w wielu różnych idiomach. Jego najgłębsze spostrzeżenia znajdują się w prywatnych wykładach, które od dawna są dostępne dla publiczności, ale zakładają one opanowanie książek wprowadzających, a to już jest trudne zadanie. Dla wielu osób najbardziej fascynujące będzie zastosowanie wiedzy Steinera w takich dziedzinach jak edukacja czy rolnictwo, ale te pisma również wymagają znajomości "ksiąg podstawowych", z których każda różni się od pozostałych, a jedna z nich przedstawia ogromną i trudną kosmologię. Aby w pełni go docenić, trzeba szeroko czytać Steinera. Tak to jest, że antropozofowie zapytani o to, jak zacząć studiować Steinera, czasami nie mogą znaleźć rekomendacji. Jest to prawdziwa trudność, ale nie usprawiedliwia zaniedbania.



## NAUKA O DUSZY

Być może największą przeszkodą w akceptacji Steinera było i nadal jest to, że zajmuje on pozornie wykluczony środek pomiędzy nauką a religią. Steiner sam był wykształconym naukowcem i był głęboko zorientowany zarówno w historii, jak i filozofii nauki. Ale jego własne wewnętrzne doświadczenia potwierdziły mu rzeczywistość świata duchowego i znalazł tam bogate pole zjawisk, które mogą być przeniknięte i zrozumiane przez badacza stosującego rygorystyczne metody. Steiner twierdził, że nadszedł czas, kiedy ludzkość musi zacząć przekraczać i wypierać zwykłą wiarę, najpierw poprzez wiedzę, a w końcu bezpośrednio doświadczenie duchowej rzeczywistości. Pośrednictwo w tym epokowym przejściu jest ważną częścią tego, co Steiner miał na myśli nazywając antropozofię *nauką duchową*. Partyzanci po obu stronach tego długotrwałego podziału nieuchronnie będą rozczarowani, ale ci, którzy odczuwają ból tej głębokiej rany w naszym człowieczeństwie, będą skłaniać się ku antropozofii.

Antropozofia ma niewiele wspólnego z religią, a wszystko z duchowością. Dla partyzantów jest to albo zbyt subtelne rozróżnienie, albo nieistotne. Steiner pisał i mówił wiele na tematy zwykle zarezerwowane dla teologii, zwłaszcza chrześcijańskiej. Ale jego poglądy są głęboko ekumeniczne. To co Steiner nazwał "Chrystusem" jest wysoką duchową siłą wykraczającą poza jakiegokolwiek konkretne wyznanie religijne czy instytucję i przenikającą je wszystkie w subtelny i skomplikowany sposób. Antropozofia jest kompatybilna z wieloma różnymi tradycjami religijnymi, ale nie jest ani założona, ani nie jest redukowalna do żadnej z nich. Wychowany w rodzinie wolnomyślicieli, Steiner podjął badania duchowe całkowicie z własnych wewnętrznych impulsów, i starał się kultywować wolną duchowość poza wszelkimi tradycyjnymi instytucjami religijnymi. Ubolewał również nad ukrytym pociąganiem do egoizmu w skupieniu się ewangelików na własnym, osobistym zbawieniu.



t

Nic w antropozofii nie narusza ducha nowoczesnej nauki, którą Steiner honoruje, ale słusznie krytykuje historyczne wydarzenia, które arbitralnie ograniczyły sposoby, w jakie nauka rozumiała siebie i jest praktykowana. Steiner przypomina nam, że nauka charakteryzuje się (lub powinna się charakteryzować) nie przez z góry określony zestaw dopuszczalnych obiektów badań, ale raczej przez rygor, obiektywizm i weryfikację. Źródła nowoczesnej nauki były u swych źródeł zmacone przez chęć kontrolowania natury, przez nieuzasadniony redukcjonizm i przez pomylenie sceptycyzmu z rygorem. Triumfalistyczna retoryka Francisca Bacona okazała się decydująca: jego zdaniem naukowiec powinien "nie pomijać żadnych środków, by niepokoić" boginię Naturę i "ścigać ją w jej wędrówkach". Wyobraża sobie naukowiec "prowadzącego do ciebie Naturę z jej wszystkimi dziećmi, aby związać ją z twoją służbą i uczynić ją swoim niewolnikiem". W *"Planie Wielkiej Instauracji"* (1620), Bacon przechwala się: "Nie proponuję jedynie zbadać tych regionów w moim umyśle, jak augur biorący auspicje, ale wkroczyć do nich jak generał, który zamierza wziąć je w posiadanie." Czy można się dziwić, że traktując naturę jak niewolnika i łup wojenny, jesteśmy nękani przez kryzysy ekologiczne? Steiner przewidział je i proponuje rozwiązania, które sięgają do prawdziwego źródła problemu.

Po Kartezjuszu nowoczesna nauka zaczęła arbitralnie definiować swoją metodę jako eliminację wszelkich pojęć przyczynowości poza mechanicznymi i odrzucać jako "okultystyczne" zjawiska, których nie da się skwantyfikować. Dlatego kartezjusze oskarżali nawet Newtona o wprowadzenie do nauki "okultystycznych cech", ponieważ jego rozumienie grawitacji i siły nie zakładało mechanizmów przyczynowych. Ale najwięksi naukowcy nie byli sceptykami. Newton poświęcił tyle samo czasu hermetycznej filozofii i teologii, co matematyce i fizyce. A Kepler (według Kanta najbardziej "rygorystyczny" myśliciel, jaki kiedykolwiek żył) twierdził, że dzięki własnym intensywnym wysiłkom odkrył starożytną mądrość, która była

strzeżona i tylko częściowo ujawniona przez Pitagorasa i egipskie misteria.

Steiner opracował naukową metodę badania tych właśnie cech, a jego obszerne książki, eseje i wykłady przedstawiają wyniki jego własnych eksperymentów noetycznych. Steiner podążał za Goethem uznając, że osoba postrzegająca jest nierozdzielnie zaangażowana w konstrukcję doświadczenia; że każda percepcja jest już "obciążona teorią". Zarówno dla Goethego, jak i Steinera najbardziej precyzyjnym instrumentem naukowym jest - człowiek, który kultywował swoje zdolności. Stąd Goethe opracował alternatywną metodę naukową wykorzystującą zdyscyplinowaną wyobraźnię, rygorystyczną naukę o cechach. Najwyższym celem nauki powinno być nie odczarowanie natury w celu jej kontrolowania, ale raczej rozszerzenie osobistych zdolności, aby stopniowo wejść w mądrość natury. Podobnie jak Goethe, Steiner uważał, że ostatecznym celem nauki powinna być *przemiana naukowca*. Jak twierdzą Freud, Husserl i inni współcześni Steinera, nie ma w zasadzie powodu, dla którego rygor naukowy nie mógłby zostać rozszerzony na fakty z naszego życia wewnętrznego. Ostatecznym celem nauki jest *teoria* w sensie etymologicznym: *teoria* pochodzi od tego samego korzenia co "teatr" i opisuje kontemplacyjny ogląd faktów duchowych. Samotransformacja poprzez medytacyjną kontemplację zjawisk nie jest więc antytezą nauki, ale raczej jej ostatecznym celem i istotą.



## ROZSZERZANIE ŚWIADOMOŚCI

Jak nauczał Platon w Alegorii Jaskini, doznania i bierna, nierefleksyjna myśl, która opiera się na doznaniach - doxa - są tylko cieniami rzucanymi przez światło ponadosobowego myślenia, które jest twórcze i żywe. Steiner, za niemieckimi idealistami i romantykami, nazwał to ożywione, intuicyjne myślenie Wyobraźnią. Poszedł jednak znacznie dalej niż romantycy, badając w pełni duchową sferę percepcji, dla której organ Wyobraźni jest przeznaczony, a jeszcze bardziej rozwijając jeszcze wyższe sposoby poznania, które nazwał Natchnieniem i Intuicją. Jednym ze sposobów rozpoczęcia myślenia o tym, co odkrył Steiner, jest rozszerzenie analogii Platona: Inspiracja jest wysoką zdolnością poznawczą, której nasze codzienne uczucia są tylko cieniem, a cień Intuicji widzimy w naszej zdolności woli. Nasza codzienna świadomość uczuć jest jak sen, a świadomość śpi głęboko w

naszej woli. Ale świadomość może być obudzona nawet na tych wyższych poziomach.

Podobnie jak Freud i Jung, Steiner nauczał, że nieświadomość może - i musi - stawać się coraz bardziej świadoma i że istnieją rygorystyczne sposoby osiągnięcia takiej wyższej wiedzy. Freud odkrył i zbadał osobistą nieświadomość, którą uznał za znacznie większą, potężniejszą i bardziej wiedzącą niż świadomość. Nazwał ją "hipermnestyczną" - superpamięcią. Jung poszedł dalej i odkrył przekonujące dowody na istnienie trans-osobistej nieświadomości. Aby zrozumieć psychologię duchową Steinera, należy znacznie rozszerzyć te pojęcia w dwóch wymiarach: "Duch" Steinera może być zatem rozumiany jako *nieświadomość natury* i *kosmiczna pamięć* wszystkiego, co kiedykolwiek się wydarzyło. Podobnie jak Platon, Freud i Jung, Steiner opisuje rygorystyczną metodę, dzięki której można postępować na ścieżce do wyższej wiedzy i ostatecznie zweryfikować dla siebie to, co odkrył i zrelacjonował wtajemniczony. Ta ogromna, kosmiczna nieświadomość może być stopniowo otwierana poprzez *medytację* - słowo to pochodzi od łacińskiego czasownika oznaczającego po prostu "praktykować". Z praktyką i z czasem każdy może rozwinąć te zdolności wyższego poznania. Cóż może być bardziej pełnego nadziei niż zdanie otwierające pierwszą "podstawową książkę" Steinera: "Wewnątrz każdej istoty ludzkiej drzemie zdolność do osiągnięcia wiedzy o wyższych światach".

## ODZYSKIWANIE MĄDROŚCI Z PRZESZŁOŚCI

Wyniki badań Steinera przyniosły wiele głębokich spostrzeżeń dotyczących natury ludzkiej i historii świata. Przede wszystkim Steiner odzyskał i wyjaśnił starożytną wiedzę tajemną, że natura ludzka jest trójjedyna, składa się nie tylko z ciała, ale także z duszy i ducha. W ciągu wieków, gdy ludzkość coraz bardziej pogrążała się w świecie materialnym, świadomość naszej wyższej natury ulegała stopniowej erozji. Steiner często powoływał się na Ekumeniczny Sobór w Konstantynopolu w 869 roku, na którym mówienie o ludzkim *duchu* stało się herezją, jako na ważny kamień milowy. Ludzkość pogrążała się coraz bardziej, aż pod koniec XIX wieku szalejący materializm był bliski zniszczenia wszelkiego poczucia realności ludzkiej *duszy*. Pierwszą wielką misją Steinera była walka z tym materializmem, o którym wiedział z własnego, bezpośredniego doświadczenia, że jest fałszywy. Ale nauczał również, że ludzkość może stać się w pełni autonomiczna tylko poprzez przetrwanie długiego zaćmienia, w którym świat duchowy jest ukryty przed wzrokiem, co pozwala nam stać się w pełni przebudzonymi i uziemionymi w świecie fizycznym. Sceptycyzm i materializm były niezbędnymi środkami do nowoczesności, która musi je ostatecznie przekroczyć. Teraz, gdy korzyści z niego płynące są już widoczne, materializm staje się szkodliwy, a ludzkość musi zacząć szukać swojej własnej wyższej natury i właściwego związku z makrokosmosem w ramach nowo nabytej autonomii.





## EWOLUCJA

Ale nawet to alternatywne spojrzenie na nowoczesność jest tylko jednym krótkim rozdziałem w znacznie większej historii, która prowadzi nas do jednego z największych osiągnięć Steinera i nadrzędnego tematu jego wielu książek i wykładów: jego opisu *ewolucji świadomości*. W ramach tej bogatej relacji Steiner zajmuje się tym, co można nazwać ewolucją "kosmicznej świadomości" na ogromnej skali czasowej całej prehistorii, ale dużo więcej uwagi poświęca zapisanej historii. Obydwa końce tej relacji są nie do pomyślenia.

Steiner potwierdził rzeczywistość ewolucji, ale nie tak, jak rozumiał ją Darwin. Uhonorował teorię Darwina, która była inspiracją i warunkiem wstępnym dla własnych badań Steinera nad tym, co można lepiej nazwać kosmologią ewolucyjną. Darwin mógł zobaczyć tylko małą część znacznie większego obrazu Steinera. Najbardziej zwięzła relacja Steinera o tym epickim dramacie znajduje się w rozdziale IV jego ostatniej "podstawowej książki", *Zarysu Nauki Ezoterycznej*, ale jest to z pewnością jeden z najbardziej skomplikowanych i trudnych tekstów w całej jego twórczości. Niemniej jednak główną trajektorię można naszkicować w kilku słowach. Ten sam proces, który Darwin opisuje z ziemskiej perspektywy jako *stopniowo wznoszącą się ewolucję* coraz bardziej złożonych form biologicznych, Steiner opisuje z perspektywy duchowej jako *stopniowe zejście* bytów duchowych do coraz bardziej adekwatnych naczyń materialnych. W innych miejscach Steiner oferuje dodatkowe perspektywy swojej kosmologii, uzupełniając "zewnątrzny" widok gotowych produktów w *Nauce Ezoterycznej*, na przykład, o szczególnie wzniosły cykl pięciu krótkich wykładów oferujących, jak gdyby, "widok z oczu Elohima" tego samego rozwijającego się procesu. W ujęciu Steinera ludzkość została stworzona od góry do dołu, ale ewoluowała od dołu do góry, w kolejnych "inkarnacjach" tego, co obecnie jest planetą Ziemia. Ewolucja pozwala nam zbliżyć się do wielu celów: przez wiele eonów byliśmy prowadzeni od prostoty do złożoności, od nieświadomości do

świadomości, od bierności do aktywności i od konieczności do wolności. Otrzymawszy dar mądrości, naszym zadaniem jest teraz zinternalizować tę mądrość i przekształcić ją w aktywną miłość. Paradoks wolności oznacza, że im bardziej posuwamy się w kierunku tych celów, tym mniej pewny jest wynik procesu, który coraz bardziej będzie oddawany w nasze ręce.

Począwszy od 1906 r., a następnie z coraz większą intensywnością w ciągu następnej dekady, Steiner podróżował po Europie, dając cykle prywatnych wykładów członkom Towarzystwa Teozoficznego, a później nowo powstałego Towarzystwa Antropozoficznego, na temat niemal każdego aspektu historii kultury w świetle jego badań duchowych, a zwłaszcza jego spostrzeżeń na temat ewolucji świadomości. Ten niesamowity projekt reinterpretacji, który obejmuje tysiące wykładów wypełniających setki tomów, jest z pewnością jednym z największych osiągnięć w całej historii intelektualnej, rywalizując w swoim zakresie, rygorze i czystej błyskotliwości tylko przez wielkie syntezy Arystotelesa i Akwinaty. Stwierdzenie, że Steiner napisał historię na nowo, byłoby niedomówieniem: bardziej trafne byłoby stwierdzenie, że dodał on zupełnie nowy wymiar do historiografii jako takiej. Ewolucja świadomości", jak opisuje ją Steiner, wykracza poza zwykłą "historię idei", twierdząc, że nie tylko treść, ale i *sama struktura świadomości, relacja podmiot-przedmiot*, uległa radykalnej ewolucji w czasie. Pełna relacja Steinera jest rozproszona w wielu tomach, ale na szczęście Owen Barfield dostarczył nam magisterialnego podsumowania, interpretacji i oryginalnego zastosowania idei Steinera w swojej książce *Ratowanie Pozorów: Studium Bałwochwalstwa*.

## DUCHOWOŚĆ W SZTUCE

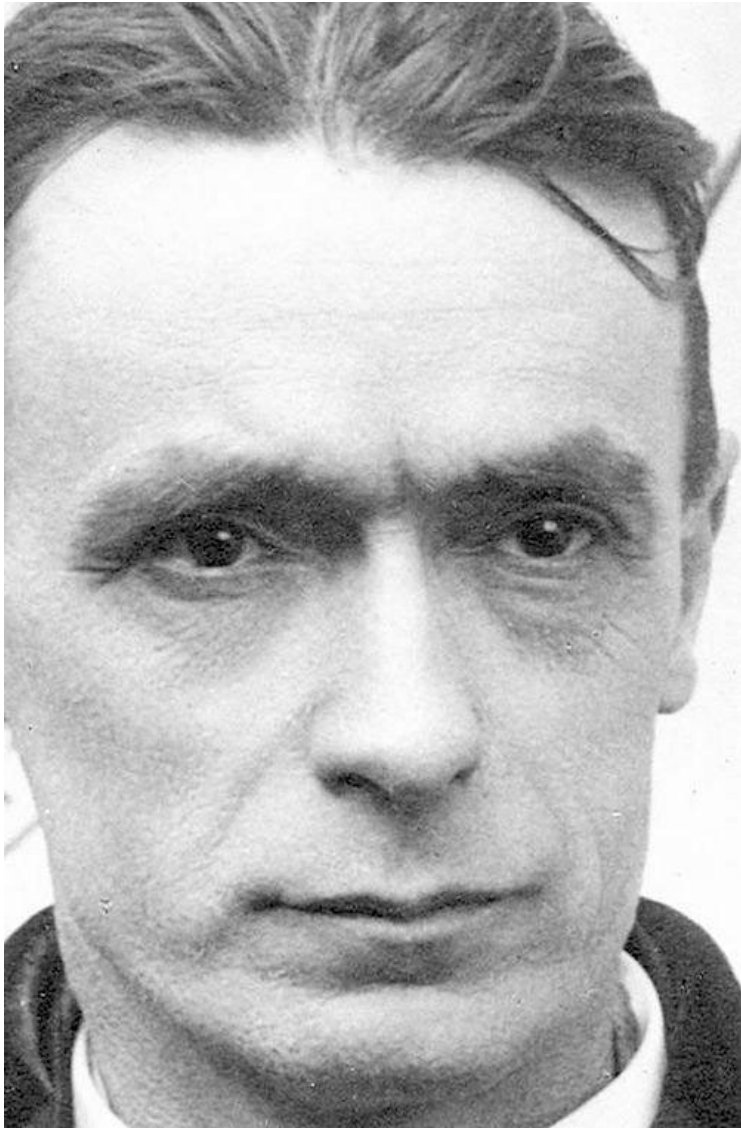
W miarę rozwoju tego niezwykłego projektu Steiner zaczął coraz mocniej ciążyć ku sztuce. W istocie, to przesunięcie punktu ciężkości stało się jedną z głównych kości sporu pomiędzy Steinerem a innymi teozofami. Wbrew sprzeciwom Annie Besant, Steiner próbował przekształcić Kongres Teozoficzny z 1907 roku w festiwal sztuki awangardowej; ostatecznie, przez cztery kolejne lata w Monachium, od 1910 do 1913 roku, Steiner próbował poprowadzić nowo założone Towarzystwo Antropozoficzne pisząc i reżyserując cztery ekspresjonistyczne *Misteryjne Dramaty* ucieleśniające wiele z jego kluczowych spostrzeżeń. Pod koniec życia Steiner wyraził pewien żal, że nie skupił się jeszcze bardziej na praktyce artystycznej.

Zablokowany w swoich próbach budowy centrum w Monachium, tuż przed wybuchem I wojny światowej, Steiner mądrze przyjął zaproszenie do budowy siedziby Towarzystwa w Dornach, w pobliżu Bazylei, w Szwajcarii. W czasie powojennej zawieruchy, która obejmowała nieudany zamach na życie dokonany przez proto-nazistów w 1921 roku, Steiner przeniósł główne miejsce swojej działalności z Niemiec do Szwajcarii. Naziści zdelegalizowali później Towarzystwo i wszystkie jego inicjatywy, ale przetrwały one w Dornach, które pozostaje międzynarodowym centrum ruchu antropozoficznego. W ciągu dziesięciu lat, począwszy od 1913 roku, kierował budową wspaniałego gmachu, w większości wyrzeźbionego w drewnie, który znajdował się gdzieś pomiędzy architekturą i rzeźbą, teatrem i świątynią. Wraz z angielską rzeźbiarką Edyth Marion, Steiner sam wyrzeźbił wspaniałą grupę posągów, które miały być w centrum uwagi. Zaprojektował również i pomógł namalować freski na wnętrzu dwóch przenikających się kopuł. *Goetheanum* miało ucieleśniać ważną koncepcję metamorfozy Goethego. Ale miało też funkcjonować (jak to czyni jego następca) jako scena dla własnych dramatów Steinera, dla nieskróconych pięciodniowych przedstawień Fausta Goethego, innych klasycznych sztuk teatralnych, koncertów muzycznych i dwóch zupełnie

nowych form sztuki, które Steiner rozwinął: tanecznej sztuki ruchu, którą nazwał eurytyzmem, i sztuki recytacji, którą nazwał *Sprachgestaltung* lub twórczą mową, które mają na celu uwidocznienie wewnętrznych gestów muzyki i języka.

Eurytmia to ważny epizod w historii tańca, który niesłusznie został pominięty. Była to kontynuacja rewolucji estetycznej, która rozpoczęła się nie w Europie, ale w Ameryce. Pierwotne impulsy prowadzące do "nowego tańca" były głęboko duchowe. To nie "taniec współczesny" Wigmana, Grahama i Humphreysa, ale raczej eurytyzm jest prawdziwym spadkobiercą "nowego tańca" - łącząc duchową naukę Loie Fuller, równowagę między apollem i dionizją Isadory Duncan oraz orientalną duchowość Ruth St. Denis.

Steiner jest powszechnie uznawany przez historyków sztuki za wielkiego architekta. Niestety, jego największe arcydzieło, Pierwsze Goetheanum (jak się je obecnie nazywa), zostało zniszczone przez podpalacza w Sylwestra 1922/1923 roku, ale na jego miejscu powstało Drugie Goetheanum z rzeźbionego betonu, zaprojektowane przez Steinera i ukończone po jego śmierci. Hans Scharoun nazwał drugie Goetheanum "najważniejszą budowlą pierwszej połowy XX wieku". Śmiało ekspresjonistyczne prace Steinera można najlepiej określić jako "organiczny funkcjonalizm". Był zadziwiająco wpływowy: wielu architektów dziś identyfikuje się jako "antropozoficzni", a on sam bezpośrednio zainspirował niektóre z najświetniejszych budowli XX wieku, w tym Notre Dame du Haut Le Corbusiera i Muzeum Guggenheima Franka Lloyda Wrighta. Rzeczywiście, jeśli wiele z najbardziej ikonicznych budynków końca XX wieku jest ekspresjonistycznych, a Rudolf Steiner był największym z wczesnych architektów ekspresjonistycznych (jak twierdzi Scharoun), to jest on wielkim pionierem architektury. Jako ważny artysta we własnej osobie, Steiner miał również wpływ na wielu innych ważnych artystów, niektórych bardzo głęboko, w tym Wasilija Kandinskiego, Arnolda Schönberga, Andreja Bely'ego, Viktora Ullmanna, Bruno Waltera, Saula Bellowa i Josepha Beuysa.



## REINKARNACJA I KARMA

Dopiero pod koniec życia Steiner mógł w pełni poświęcić się drugiemu wielkiemu zadaniu swojej misji: przekazaniu rzeczywistości reinkarnacji i karmy w formie odpowiedniej dla Zachodu. Z pewnością nie jest przypadkiem, że Steiner podjął się tej pracy dopiero długo po zakończeniu swojej fazy teozoficznej: Twierdzenia Steinera wykazują znikome podobieństwo do większości nauk orientalnych, a on sam nie chciałby, aby były one mylone. Ale doskonałe (i konieczne) wprowadzenie do tematu można znaleźć już w rozdziale *Nauki Ezoterycznej* zatytułowanym "Sen i śmierć". Być może stało się to zmęczoną metaforą, niemniej jednak prawdą jest, że sen jest "małą śmiercią": każdej nocy we śnie opuszczamy nasze ciała, by wejść i obcować ze światem duchowym, tylko po to, by po przebudzeniu zapomnieć o tym doświadczeniu. W ten sam sposób obcujemy z istotami duchowymi podczas dłuższej przerwy w świecie duchowym pomiędzy wcieleniami, tylko po to, by przed odrodzeniem napić się z Lethe, rzeki zapomnienia. Zarówno nasza śmierć, jak i nasze odrodzenie są, jak twierdził Wordsworth, "ale snem i zapomnieniem." Nie jesteśmy bardziej nowo stworzeni w chwili narodzin, niż po przebudzeniu ze snu o poranku.

Reinkarnacja nadaje sens ewolucji świadomości i vice versa. Ale równoważy również niesprawiedliwość pozornych przypadków narodzin: klasę, płeć, rasę, możliwości lub ich brak, życie w czasie pokoju lub piekielnych walk, doświadczanie cudownych wygod i udogodnień zapewnianych przez technologię i tak dalej. Według Steinera zazwyczaj zmieniamy płcie i przechodzimy od kultury do kultury w wielu wcieleniach, wchłaniając (a przynajmniej mając szansę wchłonąć) to, co najlepsze w każdej kulturze. Jest to wizja głęboko kosmopolityczna: wszyscy z biegiem czasu, świadomie lub nie, stopniowo stajemy się obywatelami świata i całego człowieka. Zdolności nabyte ciężką pracą (lub cierpieniem lub innymi próbami) w

jednym wcieleniu przeobrażają się w nowe talenty w następnym. Geniusz to nie przypadek.

Razem, reinkarnacja i karma zapewniają konkretną *sprawiedliwość* - i *miłosierdzie* - na tym świecie, a nie mglistą obietnicę rekompensaty w następnym. Nasze wysiłki powracają jako nowe zdolności, ale nasze porażki i nasze złe uczynki również powracają, by spotkać nas w naszym następnym wcieleniu, konfrontując nas jako pozornie przypadkowe spotkania i zewnętrzne wydarzenia. Pozwalając nam doświadczyć na własnej skórze konsekwencji naszych czynów, dając nam możliwość rozwoju i zadośćuczynienia, karma jest aktem Łaski, wyższym prawem, które pozwala nam uczynić siebie całymi. Steiner ostrzegał, że prawa karmy są niezmiernie złożone i że karma jest nieskończenie pomysłowa, dlatego dość szybko przeszedł od zbioru wykładów ustanawiających pewne podstawowe zasady do długiej serii przykładów z biografii rzeczywistych postaci z historii. Grecki odpowiednik sanskryckiego słowa "karma" brzmiałby "dramat" i Steiner zachęcał nas do postrzegania naszych biografii jako rozwijających się dramatów moralnych lub do myślenia o karmie jako rzeźbiarzu kształtującym naszą żywą glinę. Jeśli, jak twierdził Steiner, "Karma jest największym artystą", to nasze życie musi być największym dziełem sztuki. Wszystko, co robimy, i wszystko, co cierpimy, ma znaczenie.



## NOWA SZTUKA EDUKACJI

W następstwie I wojny światowej instytucje społeczne i polityczne, które tak żałośnie zawiodły, rozpadły się, pozostawiając straszliwą próżnię. Świat domagał się odnowy. W ostatniej dekadzie życia Steinera antropozofia zrodziła szereg ambitnych, praktycznych inicjatyw, które miały na celu zaradzenie kryzysowi. Po usłyszeniu, jak Steiner przemawia do swoich pracowników, przemysłowiec Emil Molt, właściciel fabryki papierosów Waldorf-Astoria w Stuttgarcie, zapytał Steinera, czy mógłby zapewnić dzieciom pracowników edukację bardziej odpowiadającą ich potrzebom i człowieczeństwu. Steiner zgodził się, pod warunkiem, że warunki były rewolucyjne jak na tamte



czasu: szkoła będzie koedukacją; wszyscy uczniowie mieliby dostęp do tego samego, wszechstronnego programu nauczania; a nauczyciele mieliby ostatnie słowo we wszystkich decyzjach pedagogicznych. Dzięki hojnemu wsparciu Molta, Steiner otworzył pierwszą szkołę Waldorf w 1919 roku, w pobliżu fabryki w Stuttgarcie. Dziewięć lat później w Nowym Jorku otwarto pierwszą szkołę Waldorf w Ameryce Północnej. Ruch nadal się rozwijał i pomimo zakazu przez nazistów (i bolszewików), szkoły waldorfskie stały się jednym z największych niesekciarskich ruchów edukacyjnych na świecie, z ponad 900 szkołami i 1600 małymi dziećmi. programy na sześciu kontynentach.

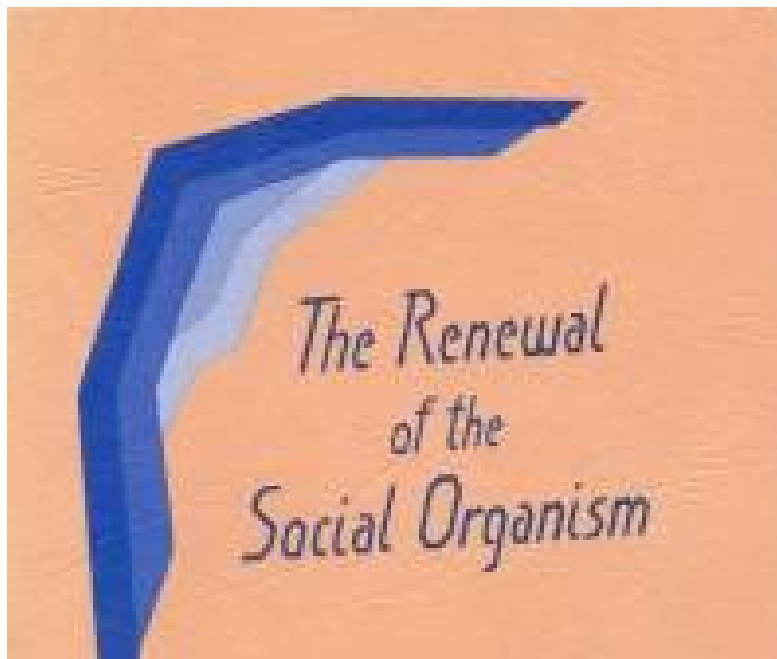
Podstawą pedagogiki waldorfskiej jest głęboki wgląd Steinera w rozwój człowieka i dziecka, zmieniająca się rola nauczyciela oraz bogaty, holistyczny program nauczania. Steiner rozumiał, że dzieci uczą się zupełnie inaczej na każdym etapie rozwoju i że prawdziwa nauka powinna być stopniową metamorfozą nie tylko myślenia, ale także uczuć i woli. Jak to świetnie ujął współczesny Steinerowi poeta i ezoteryk William Butler Yeats: "Edukacja to nie napełnianie wiadra, ale rozpalanie ognia". Małe dzieci uczą się przede wszystkim poprzez naśladowanie i zabawę, a najlepiej uczą się, gdy ktoś odwołuje się do ich wyobraźni. Zadania intelektualne (do których wykonania - a raczej naśladowania - można zmusić nawet najmłodsze dzieci) najlepiej odłożyć na później, gdy nastolatek zaczyna rozwijać prawdziwe zdolności abstrakcyjnego myślenia, które można wtedy bezpośrednio zaangażować w program szkoły średniej. Fundamentem poznania jest zabawa, a dzieci, którym nie pozwolono się bawić, staną się zahamowanymi dorosłymi - może i pełnymi faktów, ale pozbawionymi kreatywności. Małe dzieci uczą się głównie poprzez swoją wolę, poprzez działanie. Następnie, gdy wewnętrzne życie uczuciowe dojrzewa do okresu dojrzewania i dalej, sztuka staje się główną bramą do wiedzy. Steiner rozumiał również, że prawdziwa nauka nigdy nie jest liniowa, ale zawsze dynamiczna. Bogate doświadczenia dojrzewają w nieświadomości, a następnie wyłaniają się po latach jako zupełnie inne zdolności. Na przykład Steiner nauczał, że poczucie artystycznej

proporcji zdobyte przez rysowanie i malowanie w okresie dojrzewania przekształci się w zdrowy osąd u myślącego dorosłego.

Steiner zalecił, aby wychowawca pozostał („pętla”) z tą samą grupą dzieci, zwykle z klas od pierwszej do ósmej, po czym eksperci uczą określonych dyscyplin, takich jak matematyka, angielski lub biologia. Chciał, aby nauczyciele szkół podstawowych i gimnazjalnych stali się przede wszystkim ekspertami od powierzonej im grupy dzieci. Edukacja waldorfska nakłada wiele wymagań na wychowawców klas, którzy muszą stać się „renesansowymi kobietami i mężczyznami”, opanowując co roku nowy materiał i rozwijając się wraz ze swoją klasą. Poprosił nauczycieli, aby każdego wieczoru zastanawiali się nad swoimi uczniami i nad sobą. W pedagogice Steinera chodzi w równym stopniu o samorozwój nauczyciela, co o edukację ucznia. Ale ciężkie wymagania nauczania przynoszą również wielkie osobiste nagrody i głębokie relacje z uczniami, które mogą trwać przez całe życie.

Steiner dał nauczycielom pierwszej szkoły motto, które miało ich prowadzić: "Przyjmij dziecko z szacunkiem; wykształć dziecko w miłości; wyślij dziecko w wolności". Chociaż szanuje wiele religii i wyrósł z pełnego czci spojrzenia na świat i istotę ludzką, waldorfski program nauczania w tak niewielkim stopniu polega na wpajaniu jakiegś konkretnej doktryny religijnej lub duchowej, jak szpitale uczą swoich pacjentów anatomii i fizjologii. U podstaw programu nauczania leży pogląd Steinera, że ontogeneza odtwarza filogenezę - że rozwijająca się istota ludzka odtwarza w małym stopniu wielką, nadrzędną ewolucję świadomości, którą przeszła cała ludzkość. Dla najmłodszych dzieci świat żyje magią; żyją one w głębokiej, sennej sympatii ze zwierzętami, roślinami i kamieniami. Program nauczania zasila tę świadomość archetypowymi mitami i opowieściami z wielu kultur. W trzeciej klasie dzieci stają się w pewnym sensie małymi monoteistami, a w szóstej rzymskimi jurystami. W miarę dorastania do autonomii dzieci przeżywają swój własny wewnętrzny renesans; Steiner określił ten moment jako zwornik całego programu nauczania. Okres dojrzewania to wiek wielkich rewolucji. Edukacja waldorfska poszukuje uczniów tam, gdzie żyją, i wie, że te rekapitulowane doświadczenia wyłonią się

później jako zupełnie inny, odpowiednio nowoczesny, zestaw zdolności. W momencie rozpoczęcia nauki w szkole średniej, uczniowie są gotowi do najbardziej rygorystycznej pracy intelektualnej, jaką możemy im zaoferować, i są w stanie odpowiedzieć z bogatego zestawu wewnętrznych zasobów. W ten sposób waldorfski program nauczania stara się zapewnić, jak opisuje to jedna ze szkół, "współczesną klasyczną edukację, która angażuje nie tylko głowę, ale również serce i rękę; nie tylko 'przygotowanie do college'u', ale 'przygotowanie do życia'".



## ODNOWA SPOŁECZNA

Edukacja waldorfska jest obecnie najbardziej znanym aspektem pracy Steinera, ale niewielu zdaje sobie sprawę, że jest to tylko niewielka pozostałość tego, co miało stać się (i nadal może stać się) znacznie większym programem społecznym. Steiner nazwał to po niemiecku, niezręcznie, "soziale Dreigliederung", a konwencjonalne

tłumaczenie angielskie, "the threefold social order", jest niewiele bardziej trafne. Jak wiele innych jego prac, tak i myśl społeczno-polityczna Steinera jest trudna do zwięzłego scharakteryzowania, między innymi dlatego, że przecina konwencjonalne kategorie. Krytyka leseferystycznego kapitalizmu Steinera jest podobna do krytyki Marksa w wielu ważnych kwestiach, takich jak jego nacisk na to, że praca ludzka nie jest towarem, który można sprzedać, i że życie przemysłowe jest alienujące, ponieważ narusza samą ludzką naturę. Steiner przypomina jednak bardziej klasycznego liberała w swoim nacisku na oddzielenie sfery politycznej (którą nazywał "sferą praw") od ekonomii i kultury (w tym religii i edukacji).

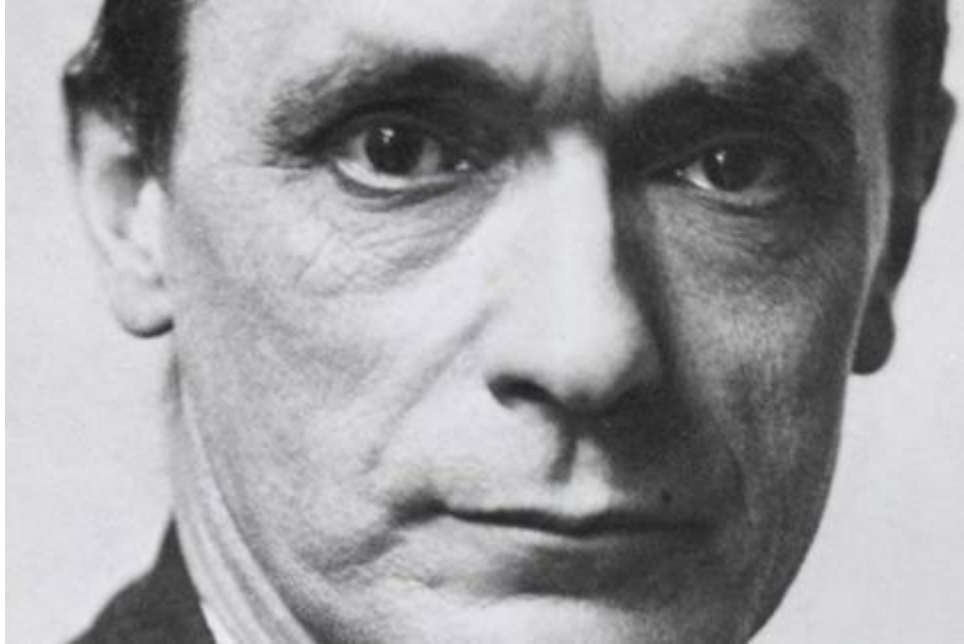
Po I wojnie światowej Steiner stał się ważnym teoretykiem i działaczem politycznym. Wkroczył w próżnię powstałą po klęsce i abdykacji cesarza, opowiadając się za tym, co dziś nazwalibyśmy "trzecią drogą" między kapitalizmem a komunizmem - ideą, która powróci później w czasie Praskiej Wiosny 1968 roku, na którą duży wpływ miały teorie Steinera. Steiner opublikował manifest, pod którym podpisało się wiele znakomitości, a także dziesiątki esejów oraz książkę prezentującą jego podstawowe idee w popularnej formie. Wygłaszał wykłady dla komitetów robotniczych w całych Niemczech (to właśnie po wysłuchaniu jednego z tych przemówień w swojej fabryce Emil Molt zwrócił się do niego po raz pierwszy), trenował i wysyłał zespoły robotników, aby nagłaśniać swoje idee, a nawet zorganizował zakrojoną na szeroką skalę kampanię polityczną, mając nadzieję (ale ostatecznie nie udało mu się) na zdecydowane zwycięstwo w plebiscycie dotyczącym nowej formy rządów na Śląsku.

Jak wiele innych radykalnych myśli politycznych, Steiner wychodzi od natchnionych, lecz źle rozumianych i stosowanych ideałów Rewolucji Francuskiej: *liberté, égalité, fraternité*. Steiner wywraca jednak do góry nogami całą konwencjonalną teorię społeczną, twierdząc, że altruizm (*fraternité*) powinien być naczelną zasadą w sferze gospodarczej. Dowodził, że coraz większy podział pracy w rzeczywistości podkreśla prawdziwość tej zasady, ponieważ oznacza to, że coraz częściej pracujemy nie dla siebie, ale dla innych. Główną

praktyczną formą altruizmu powinna być "ekonomia asocjacyjna", w której producenci i konsumenci porozumiewają się i współpracują, aby jak najefektywniej produkować to, co jest naprawdę pożądane. Dobrym przykładem tej idei w praktyce byłyby "farmy wspólnotowe" lub CSA, w których konsumenci kupują udziały, mają głos w decydowaniu o tym, co będzie uprawiane, bywają na farmie i chronią rolników przed zmiennymi warunkami pogodowymi i rynkowymi, gwarantując im dochody. "Rolnictwo wspierane przez społeczność" jest teraz duży i zróżnicowany ruch w tym kraju, ale koncepcja była pierwotnie Steiner, a to zostało wniesione tutaj przez antropozofów.

"Środkowa sfera" praw i prawa powinna być regulowana przez zasadę *égalité*, czyli równości, a Steiner w czasach, gdy wielu nie było pewnych, jednoznacznie twierdził, że demokracja jest jedyną właściwą formą polityczną. Jest to właściwa sfera polityki i jedyna sfera, w której polityka powinna być determinująca; co więcej, Steiner umieszcza tu nie tylko pracę i wynagrodzenie za pracę, które uważa za podstawowe prawa człowieka, ale także - co jeszcze bardziej zaskakujące - pieniądze i banki, których właściwą funkcją jest sprawiedliwa alokacja kapitału dla dobra wszystkich. Fascynujące są przemyślenia Steinera na temat pieniądza: nie traktuje go on na przykład jako uniwersalnego towaru wymiennego, ale raczej jako certyfikat uprawnień, i twierdzi, że pieniądz wykazuje zasadniczo różne *cechy*, gdy krąży w trzech sferach. Dla Steinera kapitał rodzi się jako *pomysł i inicjatywa przedsiębiorcy* w sferze duchowo-kulturowej, następnie przejawia się jako *pieniądz pożyczkowy* w sferze praw, wykorzystuje się jako *pieniądz zakupowy* w sferze ekonomicznej, a w końcu przynosi dochód i zysk, aby spłacić pożyczki i wesprzeć instytucje edukacyjne i kulturalne *pieniędzmi z darowizn*, co pozwala na ponowne rozpoczęcie cyklu. Jednym z praktycznych rezultatów myśli Steinera w tej dziedzinie było stworzenie banków antropozoficznych, które funkcjonują bardziej jak fundacje non-profit wspierające szczytne cele. Niektóre z tych banków publikują regularne biuletyny, zapraszając deponentów do wyboru spośród wnioskodawców o pożyczkę, którzy opisują swoje projekty.

Dla Steinera wolność (*liberté*) powinna charakteryzować nie sferę ekonomiczną, ale raczej duchowo-kulturową: w zdrowym porządku społecznym to nie korporacje gospodarcze, ale raczej *idee* powinny swobodnie konkurować. Szkoły, kościoły, muzea, uniwersytety i inne instytucje należące do tego obszaru powinny być w miarę możliwości chronione przed siłami politycznymi i ekonomicznymi. Należy pozwolić na niezależny rozkwit wielu różnych kultur w ramach każdej jednostki politycznej. W idealnym przypadku instytucje kulturalne powinny być finansowane z wolnych darów i powinny być samorządne. W tej sferze kultywowanie pełnego potencjału twórczego każdej osoby powinno być celem samym w sobie; szkoły nie są po to, by indoktrynować czy nawet szkolić: są po to, by *kształcić*. Ruch szkół waldorfskich jest świetnym przykładem tych zasad w działaniu.



## NASIONA NOWEJ KULTURY

Antropozofia przyniosła wiele innych inicjatyw za życia Steinera i później. Pracował z lekarzami, aby stworzyć nowe rodzaje "antropozoficznie rozszerzone" lub "komplementarne" medycyny: ruch pozostaje niewielki w Ameryce Północnej, ale jest w pełni rozwinięty w Europie, gdzie liczne antropozoficzne apteki, kliniki, a nawet niektóre szpitale zostały założone. Weleda i Hauschka są szanowanymi międzynarodowymi firmami farmaceutycznymi; Apteka Uriela i TrueBotanica zostały niedawno wprowadzone na rynek w USA. Dziesiątki wspólnot tu i za granicą, zwłaszcza ruch Camphill, pracują z antropozoficznymi spostrzeżeniami, aby zaspokoić specjalne potrzeby dzieci i dorosłych.

Steiner rzeczywiście był daleko przed krzywą i dlatego tak bezpośrednio mówi o tak wielu kwestiach, z którymi nadal się zmagamy. Jego teorie społeczne mają potencjał, aby wyjaśnić aktualne debaty na temat globalizacji. Steiner obarczył dużą winą za I wojnę światową błędne pojęcie „gospodarki narodowej”, twierdząc, że ekonomia jest z natury apolityczna i globalna. Był zagorzałym feministą,

który już w 1895 r. domagał się pełnych praw wyborczych i upierał się, że jeśli są „pytania kobiet”, to kobiety powinny na nie odpowiadać. Steiner był także wczesnym i głębokim ekologiem. Już ponad sto lat temu ostrzegał, że związek ludzkości z Ziemią wymaga uzdrowienia. W odpowiedzi Steiner stał się wielkim pionierem rolnictwa ekologicznego, opracowując metody „biodynamiczne”, które są dziś używane na całym świecie. Farmy biodynamiczne można znaleźć w trzydziestu stanach USA, a dziesiątki winnic przestawiło się na produkcję biodynamiczną. Rzeczywiście, biodynamika szybko staje się tak szeroko znana jak edukacja waldorfska, a antropozofia może potencjalnie dostarczyć ważnych teoretycznych i praktycznych podstaw nie tylko dla rolnictwa ekologicznego, ale ogólnie dla ruchu ekologicznego. Podejmowano również wiele prób przeniesienia pomysłów Steinera na świat biznesu: wielkie europejskie firmy, takie jak Mahle, Altnatura i Software AG, zostały założone przez antropozofów i działają w różnym stopniu na zasadach antropozoficznych. A antropozofowie mogą wskazać na dziesięciolecia udanych doświadczeń w powstającej dziedzinie finansów społecznych.

W świecie, w którym tak wiele ideologii - marksizm, nacjonalizm, materializm, fundamentalizm religijny, niewidzialna ręka rynku - stało się zmęczone, jeśli nie wręcz destrukcyjne, wielu łaknie radykalnie nowego rodzaju myślenia, idei wynikających z nowych spostrzeżeń, idei, które mają prawdziwą moc przekształcania. Tęsknią za ideami, które mogą stać się prawdziwymi, żywymi ideałami. Steiner dał nam je w obfitości, zapoczątkowując i inspirując wiele inicjatyw na całym świecie.

Mając już sto lat, antropozofia czuje się młodo. Steiner pozostaje przełomowy. Zasadził nasiona nowej, ludzkiej cywilizacji. Pielęgnujmy je.



## Inne Wprowadzenia do Antropozofii

To Może Zainteresować:

[all available from Amazon]

Frederick Amrine, "Sprawiedliwość Społeczna w Świetle Reinkarnacji i Karmy". Keryx, 2020.

Frederick Amrine, "Przejsście do Głównego Nurtu." Keryx, 2020.

Rudolf Steiner, "Antropozofia, Ewangelie i przyszłość ludzkości."  
Tłum. Frederick Amrine. Keryx, 2018.

Rudolf Steiner, *Wewnętrzny Tkacz, Wewnętrzny Muzyk i Poznawcza Moc Miłości*. Tłum. Owen Barfield i Frederick Amrine. Keryx, 2019.

Rudolf Steiner, CW 4: *Esencja Filozofii i Wolności*. Tłum. Frederick Amrine. Keryx 2017. 2. wyd.. 2020.

Rudolf Steiner, *Walka z Antysemityzmem: Seven Essays*. Tłum. Frederick Amrine. Keryx, 2019.

Rudolf Steiner, *Antropozofia i Matematyka*. Tłum. Frederick Amrine. Keryx, 2019.

Frederick Amrine, "Eurytmia i Nowy Taniec: Loie Fuller, Isadora Duncan i Ruth St. Denis." Keryx 2017.

Rudolf Steiner, *Wyobraźnia, Inspiracja i Intuicja: Wprowadzenie*. Tłum. Frederick Amrine. Keryx, 2019

Rudolf Steiner, *Świadomość Starożytnych Greków*. Tłum. Frederick Amrine. Keryx, 2018.

Rudolf Steiner, "Fragmenty „Granice Nauki”." Tłum. Frederick Amrine. Keryx, 2018.

Rudolf Steiner, *Reinkarnacja i Karma z Naukowego Punktu Widzenia*. Tłum. i red. Frederick Amrine. Keryx, 2018.

Rudolf Steiner, *Wykład Boloński: Psychologiczne Podstawy i Epistemologiczna Postawa Antropozofii*. Tłum. Frederick Amrine. Keryx, 2018.

Rudolf Steiner, "Rozwój Dziecka Jako Podstawa Edukacji." Tłum. Frederick Amrine. Keryx, 2018.

Rudolf Steiner, *Ponowne Przemyslenie Organizmu Społecznego: wybrane pisma*. Tłum. i red. Frederick Amrine. Keryx, 2019.